

Józef Augustyn SJ, *Sakrament pojednania*, Kraków 2000.
Wydawnictwo M, ss. 158, wyd. 3

Chrześcijanin mimo licznych darów Bożych wspierających go na drodze realizacji powołania Bożego otwartej przez chrzest nie przestaje być człowiekiem grzesznym. Potrzebuje przebaczenia, pojednania, nowego odrodzenia i dźwignięcia do dialogu miłości z Bogiem. Środek do tego istnieje, ustanowił go Chrystus w specjalnym znaku sakramentalnym.

Wierni w Polsce, w porównaniu z pewnymi krajami na Zachodzie, spowiadają się chętnie i często. Jest to wielka szansa duszpasterstwa. Jest to również dobry punkt wyjścia dla nowej ewangelizacji. Wykorzystanie tej szansy domaga się jednak głębszej refleksji i wysiłku duszpasterskiego, by móc stopniowo pogłębić zarówno sprawowanie sakramentu pojednania przez kapłanów, jak też korzystanie z niego przez wiernych.

Autor w swej rozprawie podejmuje najpierw próbę przybliżenia tego, czym jest w swej istocie sakrament pojednania. Podkreśla, że dla Kościoła jest on przede wszystkim osobowym spotkaniem miłosiernego Boga z proszącym o przebaczenie grzesznikiem.

W kolejnej części J. Augustyn omawia rolę kapłana w spełnianiu posługi w konfesjonale. Uważa on, że spowiadanie wiernych jest bardzo wymagającą posługą. Funkcja ta domaga się od spowiednika nie tylko wielkiej wiary w miłosierdzie Boga, ale także dobrej znajomości siebie samego, zarówno swoich talentów, jak też ludzkich ograniczeń i słabości.

Zamierzeniem autora jest także przedstawienie poszczególnych elementów sakramentu pokuty. Omawiając żal za grzechy zwraca uwagę na potrzebę dobrego rachunku sumienia. Widząc w tym wielką pomoc w dobrym przeżyciu spowiedzi podaje własną propozycję rachunku sumienia. Do istotnych elementów sakramentu pojednania należy także postanowienie poprawy. Toteż szeroko przedstawia potrzebę wysiłku człowieka i współpracy z łaską Bożą. Zwłaszcza interesujący jest artykuł poświęcony poprawie w sytuacji nałogu. Zauważa się jednak brak przedstawienia w niniejszej publikacji kolejnego ważnego elementu sakramentu pokuty jakim jest zadośćuczynienie.

J. Augustyn w swej książce podejmuje także tematykę miejsca sprawowania sakramentu pojednania oraz podaje interesujące *vademecum* dla spowiedników. Dzieli się też swoim osobistym doświadczeniem ze spowiedzią, co jest niezwykle cennym darem dla czytelnika.

Autor w przybliżeniu problematyki sakramentu pokuty i pojednania korzysta z bogactwa wypowiedzi Jana Pawła II na ten temat. Sięgając po nauczanie papieskie pragnie on dać czytelnikowi okazję bezpośredniego zetknięcia się z nauczaniem papieskim na temat spowiedzi. W ten sposób chce zachęcić czytelnika, by sam sięgnął do przepowiadania Ojca św., szczególnie zaś do adhortacji apostolskiej *Reconciliatio et paenitentia*.

W swej refleksji poświęconej sakramentowi pojednania J. Augustyn podkreśla, że spowiedź jest tą szczególną posługą, której normy obowiązujące zarówno penitenta, jak i spowiednika są ściśle określone przez Kościół i obie strony winny dostosować się do nich. Obie strony posiadają równe prawa i równe obowiązki wobec Boga i Kościoła.

Proponowana pozycja stanowi pomoc dla wszystkich, którzy chcą bardziej świadomie i owocnie korzystać z tego sakramentu. Książka przeznaczona jest dla wszystkich penitentów, także dla tych, którzy spełniają rolę spowiedników. Kapłan bowiem może być dobrym spowiednikiem, jeżeli będzie najpierw dobrym penitentem.

Książka niniejsza jest bardzo aktualna. Spowiedź jest bowiem szczególnie narażona na niebezpieczeństwo formalizmu i rutyny, dlatego sakrament ten powinien być ukazywany ciągle na nowo w kolejnych etapach osobowego rozwoju człowieka: w dzieciństwie, w wieku młodzieńczym i w wieku dorosłym. Każda nowa sytuacja życiowa, nowe obowiązki, nowe grzechy wymagają innego podejścia do sakramentu pokuty. Dopiero wtedy może on stać się ogromną pomocą w duchowym wzroście człowieka.

W liście apostolskim *Tertio millennio adveniente* Jan Paweł II stwierdza, że jest rzeczą słuszną, aby Kościół w sposób bardziej świadomy wziął na siebie ciężar grzechów swoich synów. Aby to było możliwe, najpierw każdy z synów i córek Kościoła, winien wziąć na siebie swoje własne grzechy. Stąd też Jubileusz 2000-lecia od narodzin Chrystusa staje się szczególnym wezwaniem do nawrócenia.

ks. Tadeusz Reroń